



# PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

październik  
2017 r.

PROJEKT BADAWCZY:  
KONFERENCJI PRZEDSIĘBIORSTW  
FINANSOWYCH W POLSCE ORAZ  
KRAJOWEGO REJESTRU DŁUGÓW

Informacja sygnałna

# PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

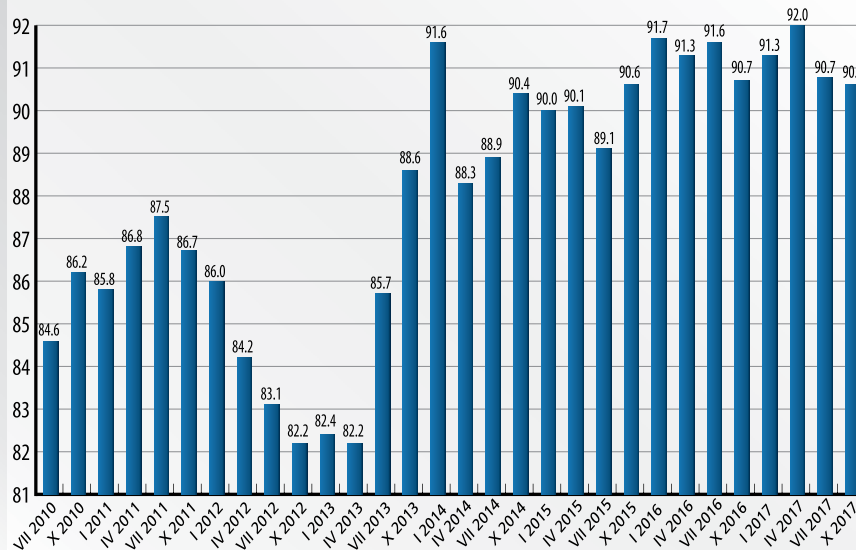
dr hab. Piotr Białowski

październik 2017 r.

Projekt badawczy:  
Konferencji Przedsiębiorstw  
Finansowych w Polsce oraz  
Krajowego Rejestru Długów

Informacja sygnałna

## Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP)

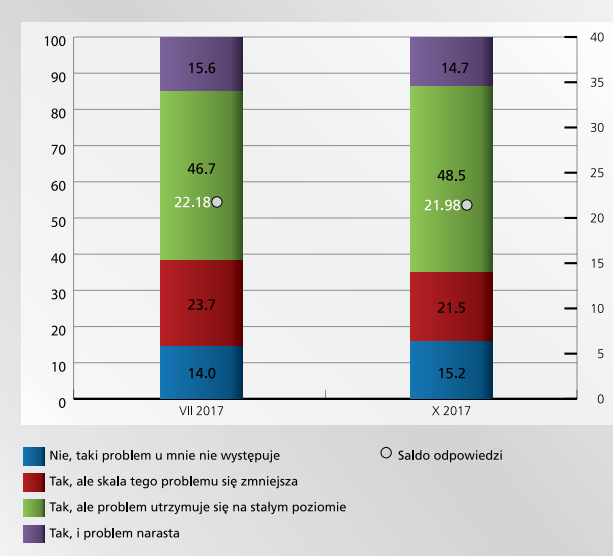


Między lipcem i październikiem 2017 roku Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP) wahał się zaledwie o 0,1 punktu utrzymując bardzo wysoki poziom 90,6 punktu. Wprawdzie na przestrzeni ostatnich dwóch lat wskazania INP były na ogół nieznacznie wyższe, obecny poziom nastrojów w obszarze należności jest bardzo dobry, a problemy z ich odzyskiwaniem wciąż stosunkowo niskie. Wzrost gospodarczy utrzymujący się w okolicach 4% sprzyja wysokiej moralności płatniczej. Jednocześnie, bardzo dobra koniunktura w obszarze należności pozwala przewidywać, że w kolejnych miesiącach będzie się utrzymywać wysokie tempo wzrostu gospodarczego. Prognozowane na podstawie odczytu wskaźnika INP tempo wzrostu gospodarczego powinno sięgnąć 3,8% w ujęciu rok do roku, zarówno za trzeci, jak i czwarty kwartał 2017 r.

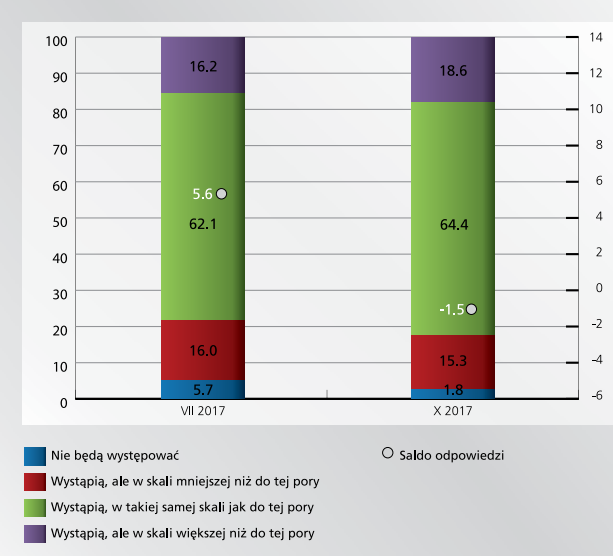
INP jest wskaźnikiem złożonym składającym się z sześciu komponentów. W bieżącym kwartale na wskazania INP szczególnie istotny wpływ miały dwa obszary. Prognozowane problemy ze spływem należności przekładały się znacząco na pogorszenie wskazania indeksu, zaś skrócenie przeciętnego okresu oczekiwania na opóźnione należności działało w kierunku poprawy wskaźnika INP. Problemy z terminowym regulowaniem własnych zobowiązań na skutek trudności w otrzymywaniu należności, tzw. zatory płatnicze, niestety również się nasilały. Zmniejszeniu natomiast uległ przeciętny odsetek należności w portfelu, które nie zostały spłacone w terminie, a także spadał udział kosztów, które przedsiębiorcy ponoszą na skutek występowania opóźnień.

Z analizowanych sektorowych wskaźników INP na uwagę zasługuje bardzo dobra koniunktura w przemyśle. INP dla tej branży jest na poziomie 94,7 punktu, czyli zdecydowanie powyżej średniej rynkowej. Zdecydowanie poniżej średniej rynkowej kształtuje się natomiast sytuacja w obszarze należności w budownictwie. Wskaźnik INP dla tej branży był na poziomie 84,8 punktu – najniżej od połowy 2015 roku.

Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów polskich przedsiębiorców – stan bieżący



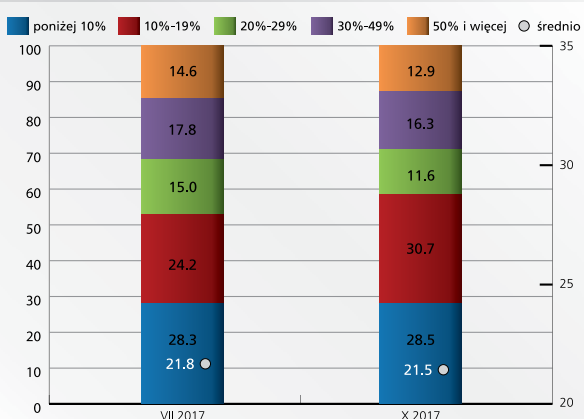
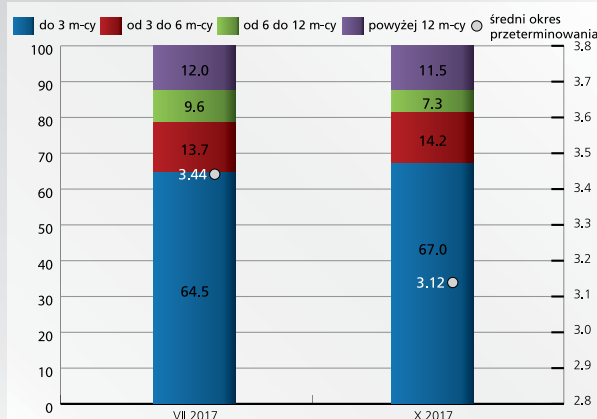
Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów polskich przedsiębiorców – przewidywania



Wyniki badania przeprowadzonego w październiku 2017 r. wskazują, że sytuacja w obszarze subiektywnej oceny dynamiki portfela należności pozostawała stabilna. Widoczny był nieznaczny wzrost udziału przedsiębiorstw, które deklarują identyczną sytuację w obszarze należności, jak przed kwartałem. Jest ich już prawie połowa (48,5%). Dodatkowo ponad 15% deklaruje, że problem należności w ogóle ich nie dotyczy. W takiej sytuacji jedynie co trzeci przedsiębiorca zaobserwował jakiegokolwiek zmiany w sposobie regulowania należności przez klientów na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy. Te zmiany, jeśli występują, są głównie pozytywne. 21,5% badanych deklaruje poprawę (w II kwartale 23,7%), zaś 14,7% pogorszenie moralności płatniczej swoich kontrahentów, podczas gdy trzy miesiące wcześniej na ten problem wskazywało 15,6% ankietowanych.

Prognoza dynamiki spływu należności wskazuje na możliwe pogorszenie już w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Odsetek przedsiębiorców, którzy spodziewają się poprawy lub całkowitego braku problemu przeterminowanych należności spadł z 21,7% do zaledwie 17,1% i po raz pierwszy od czterech kwartałów jest mniejszy niż odsetek tych, którzy spodziewają się wzrostu problemów z należnościami – obecnie 18,6%. Negatywna sytuacja w obszarze prognozy należności może wskazywać, że potencjał wzrostowy gospodarki wyczerpuje się i od początku 2018 r. wzrost będzie spowalniał. Obserwowane w badaniu negatywne prognozy portfela należności mogą też oznaczać, że w przypadku niektórych przedsiębiorstw już obecny wzrost odbywa się na kredyt i klienci mogą mieć problemy z zapłatą za obecnie realizowane zamówienia. W przypadku potwierdzenia negatywnej sytuacji w wynikach badania styczniowego, możliwe, że konieczne będzie zrewidowanie pozytywnych perspektyw polskiej gospodarki.

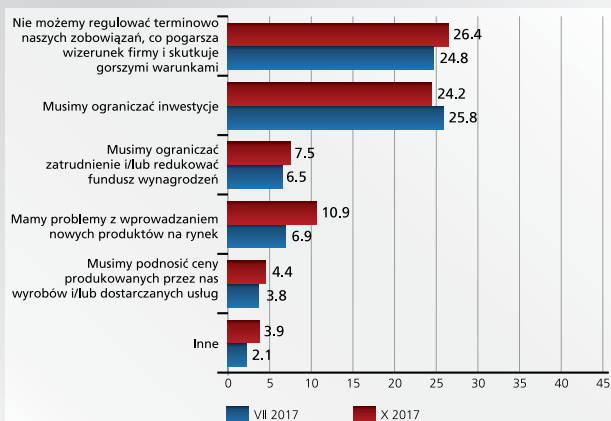
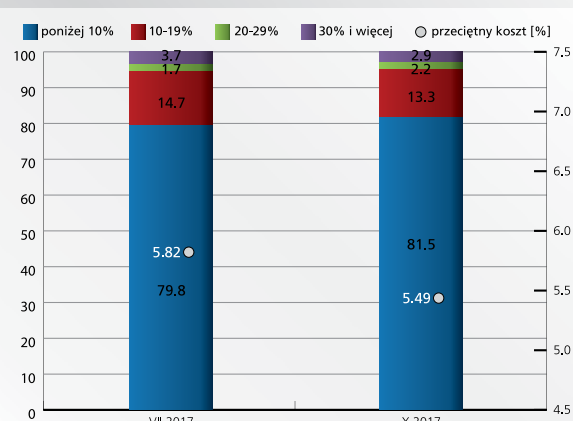
Odsetek należności nieuregulowanych w portfelu polskich przedsiębiorstw

Struktura terminowa należności przeterminowanych  
w polskich przedsiębiorstwach

W październiku 2017 r. odsetek przeterminowanych należności w portfelu należności polskich przedsiębiorstw bardzo nieznacznie spadał. Spadek ten wyniósł 0,3 pp. na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy. Obecnie notowany przeciętny udział opóźnionych faktur w portfelach polskich firm wynosi 21,5%. Do spadku w znacznej mierze przyczynił się mniejszy udział firm, które mają w swoich portfelach ponad 50% należności, nieuregulowanych w terminie. Względem lipca 2017 r. ich udział spadł z 14,6% do 12,9%. Jeszcze bardziej znaczący spadek jest widoczny, gdy uwzględnimy firmy mające 20% lub więcej niespłaconych w terminie należności. Ich udział skurczył się z 47,5% do 40,8% ogółu firm z tymi problemami.

Przeciętny okres przeterminowania należności na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy skrócił się o 10 dni i powrócił do poziomu obserwowanego sześć miesięcy temu, tj. 3 miesięcy i 3 dni. Obecny okres oczekiwania jest o ponad trzy tygodnie krótszy od długookresowej średniej z 36 kwartalnych badań. Skrócenie okresu oczekiwania na należności wynika w głównej mierze ze spadku udziału należności przeterminowanych o ponad pół roku. Poprzednio stanowiły one 21,6% w portfelach firm borykających się z problemem opóźnień, a obecnie ich odsetek spadł do 18,8%.

Skrócenie okresu oczekiwania na należności, a także zmniejszenie udziału przeterminowanych należności w portfelu polskich firm, są odbiciem wysokiego wzrostu gospodarczego. W obliczu rosnącego niepokoju dotyczącego przyszłego regulowania należności przez klientów można oczekiwać wzrostu udziału przeterminowanych faktur i przeciętnego okresu oczekiwania w kolejnych miesiącach. Przeciwwagą dla tych prognoz może stanowić bardzo silna pozycja konsumentów. Rosnąca konsumpcja, wynikająca w znacznej mierze z wdrożenia programów prospołecznych, oznacza że sprzedawane towary będą z dużym prawdopodobieństwem znajdowały popyt, a sytuacja przedsiębiorców nie ulegnie gwałtownemu załamaniu.

**Odsetek przedsiębiorstw wskazujących na podejmowanie wybranych działań w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców**

**Odsetek przedsiębiorstw, których koszty ponoszone w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców wynoszą**


Spśród dwóch najczęściej identyfikowanych przez polskich przedsiębiorców konsekwencji opóźnień, trudności z regulowaniem własnych zobowiązań powróciły na pierwsze miejsce w rankingu, zaś konieczność ograniczania inwestycji spadła na drugie miejsce. W październiku 2017 r. wskazywało na nie odpowiednio 26,4% oraz 24,2% polskich firm. Wzrost znaczenia zatorów płatniczych pozostaje w zgodzie z obserwowanym wzrostem niepokoju co do przyszłego regulowania należności przez klientów. Pomimo pogorszenia w tych dwóch obszarach (prognoza należności oraz wzrost występowania zatorów płatniczych), dla równowagi należy podkreślić, że obecne wyniki na tle historycznym są wciąż bardzo dobre. Przedsiębiorstw raportujących problem zatorów jest wciąż o prawie 18 pp. mniej niż w 2009 roku.

Znaczący wzrost pozycji pracowników w negocjacjach z pracodawcami spowodował, że już kolejny kwartał z rzędu bariera ta znajdowała się na czwartym miejscu – obecnie 7,5% firm wskazuje, że na skutek opóźnień ogranicza zatrudnienie lub tnie pensje. Przedsiębiorcy zdecydowanie rzadziej mają taką możliwość na rynku, na którym muszą zabiegać o pracowników. Właściciele firm zdecydowanie częściej uskarżają się natomiast na trudności z wprowadzeniem produktów na rynek. Może to niepokoić, gdyż utrzymanie wysokiej dynamiki PKB wymaga systematycznej innowacyjności.

Wydatki na cele związane ze skutkami i przeciwdziałaniem opóźnieniom stanowią obecnie przeciętnie 5,5% ogółu kosztów przedsiębiorstw, co oznacza spadek o 0,3 pp. względem poprzedniego badania. Jest to trzeci najlepszy wynik w historii badania. Obecny spadek jest w głównej mierze wynikiem skurczenia się grupy przedsiębiorstw, które deklarują, że koszty opóźnień stanowią 10% lub więcej ich kosztów. Jeszcze trzy miesiące temu było ich 20,2%, a obecnie jest to już jedynie 18,5%.

